

PRENUMERATA.

W Łodzi:	
Rocznie	ra. 5.
Półrocznie	ra. 3.
Kwartalnie	1 k. 50.
Miesięcznie	— 50.
W KRÓLESTWIE I BESARABII:	
Rocznie	ra. 5.
Półrocznie	ra. 3.
Kwartalnie	1 k. 2.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże należywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz politem lub za jego miejsce 5 kop., z ustępstwem w razie częstotliwych powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrelogi: za każdy wiersz 10 kop

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia odrębne po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dań: Wiktorji P. M.  
Jutro: Wigilia Imjiny i Zenobiusza.  
Wschód słońca o godz. 8 m. 9. Zachód o godz. 3 m. 47  
Długość dnia godz. 7 m. 38. Przybyło dnia godz. — m. —

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ MIEYKERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:  
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frondiera w Warszawie i w Łodzi.

Rekopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

## DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 23/XII 1891 r.

× Pomocnik inspektora fabrycznego okręgu piotrkowskiego, p. Siatnicki, ogłasza, że fabrykanci m. Łodzi winni zapłacić się do dnia 13 stycznia 1892 roku w książki do zapisywania robotników dorosłych, zgodnie z art. 133 ust. przem. według wzoru zatwierdzonego przez piotrkowską komisję gubernialną do spraw fabrycznych.

× W ciągu trzech dni ostatnich przybyło z Libawy do naszego miasta 45 wagonów bawełny amerykańskiej.

× Wskutek silnych mrozów, w dniach ostatnich, dowóz kartofli na tutejszej stacyi towarowej ustał prawie zupełnie.

× Na tutejszych targach zbożowych popyt jest ciągle słaby. W ubiegłym tygodniu sprzedano na stacyi towarowej: pszenicy 200 korcy po rs. 8.60 — 8.70, żyta 200 korcy po rs. 8—8.10, owsa 1,500 korcy po rs. 3.20—3.50. Na Starym Rynku sprzedano wczoraj pszenicy 300 korcy po rs. 8.55—8.70. Siano sprzedano po kop. 110—115, słomę po kop. 80—85, kończyne po kop. 120—130. Dowóz był znaczny.

× Dowóz produktów na targ wczorajszy, jako przedświąteczny był dość znaczny, ceny jednak trzymały się bardzo wysoko: płaceno za gęś lepszą rs. 1.50 do 2 rs., za indyki 1.80 — 2 rs., indyry 2.70 — 3 rs., za kury 45 — 50 kop., kaczki 60—75 kop., zająca średniego rs. 1.50, większego rs. 1.80; za kopę jarek rs. 1.60 do 1.80, za kwartę masła solonego 85 — 90 kop., za funt niesolonego 60 kop.; za kwartę śmietany 30 kop., mleka 8 kop.; za średnią główkę kapusty 3 — 4 kop., za garniec cebuli 10 kop., selery i pory po 1 1/2 kop., za sztukę, za garniec marchwi i buraków 6 kop., za korzonek chrzanu 1 kop., za funt jabłek 6 — 8 kop.

× Plantatorzy chmielu w Królestwie Polskiem, oraz niektórzy wołyńscy, polecają p. Kwirynowi Sobieszkańskiemu starać się w ich imieniu w ministerjum skarbu o podwyższenie cła od chmielu. Starania te były umotywowane istnieniem obecnie niskimi cenami tego produktu, skutkiem czego chmielarze ruscy nie mogą współzawodniczyć z zagranicznymi. „Kijewlanin” doposi, że na te starania ministerjum skarbu dało odpowiedź odmowną, z dotychczasowym wyjaśnieniem, że chmielarze zagraniczni dlatego współzawodniczą pomysłnie z ruskimi, iż udzielają piwowarom znacznego i taniego kredytu, czego nie robią chmielarze ruscy.

CLA.

## Leon Tinsau.

### CZY KOCHAĆ?

Przekład z francuskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 282).

— Zatem wyjazd pański zdecydowany? Mówił pan o nim, jako o rzeczy przypuszczalnej?

— Rozsądnie każe jechać. Ale zobaczymy się jeszcze i nie raz.

— Ach! — westchnęła cicho — wolałabym, abys pan dziś odjechał. Wiem, co to są ostatnie godziny, spędzone z osobami ukochanymi.

Usiłowała zabrać się do roboty, ale dwie wielkie łzy zaperliły się w jasnych jak niebo oczach, a potem spłynęły po policzkach na nowy jeszcze staniczek sukienki. Biedna sukienka! Na co się ona zda teraz? A jednak nie żałowała w tej chwili złotego zegareczka, jedynego majątku swojego. Wspomnienie tych dni szczęścia, które przeżyła od czasu choroby będą jej opromieniałą rozstanie.

### DROGI ŻELAZNE.

× „Kurier codzienny” dowiadyuje się, iż na kolei nadwiślańskiej, stosownie do wskazówek departamentu kolejowego, ma być powiększona liczba telegrafistów i na niektórych stacjach obsługi ekspedycyjnej.

× Z początkiem roku przyszłego wszystkie stacje drogi żelaznej z akaukaskiej połączone będą telefonem z Tyflisem. W razach nadzwyczajnych, np. jeżeli linie telegraficzne będą zajęte, depesze wysyłane być mają przez telefon.

× Administracja kolei charkowsko-mikolajewskiej buduje obecnie w Mikolajewie duży elewator. Na wiosnę r. p. budowa elewatora ma być zupełnie ukończoną.

× „Nowoje wremia” dowiadyuje się z wiarogodnego źródła, że towarzystwo drogi żelaznej riazkańsko-kozłowskijskiej napotkawszy w komisji zorganizowanej dla rozpatrzenia znanej jego propozycji, kategorię opozycję przeciwko żądaniu gwarancji rządowej kapitału akcyjnego, odstąpiło od tego punktu przedstawionych przez siebie warunków.

× „Swiet” donosi w formie pogłoski, że zamierzona jest za miana biletów w bankowych wszystkich cen na bilety nowego wzoru.

× „Peterb. wiadomości” donoszą, że nowe dwudziestopięciorublowe bilety bankowe przedstawione są już radzie państwa do zatwierdzenia. Przedstawiono dwa rysunki: jeden z portretem Najjaśniejszego Pana, drugi z alegoryczną postacią głowy.

× Moskiewski bank kupiecki obchodził 13 grudnia 25-letni jubileusz działalności. Przez ciąg całego tego okresu na czele rady banku jako prezes stał bez przerwy p. I. A. Lamin. Z jubileuszowego sprawozdania bankowego dowiadujemy się, że w r. 1866 instytucja miała kapitału 1,260,000 rs., rozdzielonego na 252 udziały, pozostające w rękach 84 osób. Obecnie kapitał zakładowy banku wynosi blisko 5 milionów rubli i dzieli się na 1,000 udziałów, będących własnością 248 osób. Cała suma operacyjna w ciągu 25 lat działalności banku wyraża się cyfrą 2,128,550,000 rs. Dochód czysty uczynił rs. 23,100,378, z których dywidendy właścicielom udziałów wydano prawie 16 milionów rubli. Ogólna suma strat na 000-rakach protestowanych dosięgła 812,000 rs. Kapitał zapasowy moskiewskiego banku kupieckiego wynosi teraz już bez mała 4 miliony rubli.

× W oddziale pocztowym Stepańce,

— Jeżeli pani będzie płakała, nie będą mogli nigdy odjechać.

Podniosła oczy i ujrzała twarz Maurycego zmieniającego boleśnie na widok tego smutku, którego znał przyczynę i na który znał też lekarstwo. Błysk radości zajaśniał w zalawionych oczach dziewczęcej, jak promień słońca wśród dżdżystego poranka. Gdyby mężczyźni wiedzieli, jak nieraz jedno słowo, z serca pochodzące, potrafi uspokoić, pocieszyć, podtrzymał padającego pod ciężarem smutku kobietę!

— Jedź pan bez obawy — rzekła — czuję teraz, że pan nie zapomnisz o małej siostrzyczce, zostawionej wśród śniegu. Zresztą, myśląc o swej Pustelni, będziesz pan musiał także i pomyśleć o sąsiedztwie. A kto tu pan będzie pilnował interesów?

— Mam zamiar ojca pani o to prosić.

— Mojego ojca! — zawołała radośnie.

Ojciec będzie zajmował się interesami jego; nowym więc węzłem będą połączeni. Zdawało jej się teraz, że nie oddali się nigdy i sama zaczęła mówić o podróży, wreszcie o New-Yorku.

— Zobaczy tam pan więc kuzyna?

— Niezawodnie. Pani wie, że jest w New-Yorku?

Maurycey, dowiedział się teraz, że wicehrabia wtajemniczył pannę d'Oberkorn w

gub. kijowskiej, otwarto przyjmowanie telegramów wewnętrznych.

### PRZEMYSŁE.

× „Peterb. wiadomości” donoszą, że w oddziale chemicznym towarzystwa technicznego w Petersburgu, podniesiono kwestję wypracowania środków, poparcia wyrobu w Rosji preparatów w chemicznych, sprowadzanych obecnie z zagranicy.

### WYSTAWY.

× Na wystawie elektrycznej w Petersburgu, której urządzenie ma być ukończone w dniu 27 b. m., interesującą nowością będzie słuchanie opery przez telefon systemu p. Gwozdewa, do czego odpowiednio urządzone będzie jeden z pokoiów lokalu towarzystwa technicznego. Pewna firma monachijska przygotowuje przewody elektryczne siły poruszającej. Na wysokim śniegu metalowym będzie ustawiona maszyna dynamo-elektryczna dla poruszania różnych mechanizmów, przyborów, mających zastosowanie przeważnie w gospodarstwie domowym.

× Druga wystawa zabawek ma być urządzona w Petersburgu podczas wielkiego postu. Program jej już opracowano. Wystawa ma mieć charakter wszechruski, przy czem po za konkursem dopuszczone zostaną wyroby zagranicznych fabryk zabawek.

× Towarzystwo petersburskie budowniczych zamierza przyjąć najczynniejszy udział we wszechruskiej wystawie w sprawie pożarów. Budowniczowie gromadzą plany i studia projektów gmachów rządowych i społecznych, w których zastosowano najnowsze wynalazki zapobiegające pożarom mające. Najświeższe gmachy kas skarbowych, banków, teatrów, składów fabrycznych, warsztatów, zawierają niemal zupełnie bezpiecznych urządzeń przeciwpożarnych, z którymi zaznajomienie szerokiego ogółu może być nadzwyczaj przytecznem w sprawie walki z klęskami ogniwymi. Towarzystwo budowniczych interesuje się także bardzo konkursem na pobudowanie najtańszej ogniotrwałej chaty wieśniaczej. Otrzymało już nawet w tym względzie propozycję z Moskwy, gdzie jeden z kupców, zdaje się, dostawca, oddaje do rozporządzenia budowniczych materiał budowlany, niepalny i chee ponieść koszty budowy próbnego domu wiejskiego. Materiałem tym jest drzewo oszkłone, niezapalne przy b. wysokiej temperaturze. Drzewo nasyca się i pokrywa płynną mieszaniną szkła, piasku i t. p. Wreszcie towarzystwo budowniczych poruszyło kwestję zapobieżenia nieszczęściom z powodu części żelaznych i srowcowych, używanych bardzo w budownictwie. Wielkie pożary w Europie i Ameryce dały wiele

nader pouczających przykładów, że kolumny z surowca i żelaza, szyny i t. p. materiały, wzmacniające różne części budynków przy pożarach szybko się rozpalają, szereg w budowlę spustoszenie. Wobec tego okazują się niezbędnymi środki zaradcze przy stosowaniu w budowlach lanych lub żelaznych kutech materiałach. Kolumny np. balkony i t. p. powinny być izolowane powłoką betonową, a ozdabiane terrakotą.

× Do utworzonego przy departamencie handlu i przemysłu komitetu dla urzędnia oddziału ruskiego na wszechświatowej wystawie w Chicago — różne firmy wnoszą już deklaracje, pragnąc posiadać wyroby swoje do Ameryki.

### Wiadomości ogólne.

„Wieczór humorystyczny” a cyklistów w sobotę ubiegłą zgrupował w tak zw. „ogrodzie zimowym” hotelu Manteniffa z górą 80 członków klubu, pomiędzy którymi było kilku gości sportmanów kolońskich ze Zgierza. Z obowiązku kromkińskiego należą nam zdać sprawę z tej zabawy. Znajdujemy się jednak w niemalym kłopotcie, ponieważ na produkty humorystyczne cyklistów łódzkich patrzeć musimy nie własnymi, ale oczyma osoby trzeciej. Dla prasy bowiem wstęp na zebranie sobotnie był wzbroniony, gwoli zapewne tem większej swobody i niekrepawania się obecnością „opinii”. Charakter wieczoru więc zachowane prywatny, jakkolwiek liczebność uczestniczących w nim, ze względu na ogólnotowarzystwie cechy klubu, bynajmniej do tego nie upoważniała. Trzeba nam chyba złożyć takie obwarowanie się przed prasą na karb partykularyzmu naszego miasteczka i jego kółek poszczególnych, choć Łódź od dawna już rości pretensję należenia do kategorii wielkomiejskiej.

Ale przejdźmy do opisu wieczoru, widzianego okiem... cudzem. Wśród oleandrów i tuj, z estrady rozbrzmiał po sali śpiew solo jednego z cyklistów, inauguracyjnego zabawy, za hasło której obrano dewizę: „Przez z płcią piękna!...” ale nie na długo... Trzech wieńskich „gigierów” przedstawili następnie *in flagranti* ich lokalnych narowów w mowie i gestach — trzech najwykreslejsi w świecie lodzianie, dowodząc, że potrzeba im tylko trochę dobrych chęci i odrobiny humoru dla przedstawienia się w momencie z nad Łódki nad... modry Dunaj. Miejsce „gigierów” zajął później na estradzie impresario pary lili-pupów, w jakich w sposób o tyle dowcipny, o ile śmieszny a drastyczny, zamieniono także dwóch cyklistów, odpowiednio przebranych... Numer ten wywołał dużo wesołości. Najbardziej jednak, że tak powiemy,

— A kto wie? A może i pan na we Francji narzeczona.

— Nie mam nigdzie narzeczonej — odparł Clégnérec — we Francji mniej, niż gdziekolwiek.

Na tem zakończyli dzisiejszą rozmowę. Clégnérec cały oddał się zajęciom, pamiętając, że pozostało mu tylko pięć dni do odjazdu.

Tymczasem stary baron, ukrywający się, aby pozwolić Maurycemu spełnić swe zadanie, stanął po wyjściu jego, przed córka, drżący i pobladły. Irena spojrzała nań i domyśliła się w tej chwili, że wie o wszystkim. Podeszła do starca, ujęła głowę jego w obie dłonie, złożyła na niej gorący pocałunek i szepnęła:

— Kochajmy się bardzo, ojcze!

— Czy obawiasz się mojej dziecicy, że ci nie wystarczy moja miłość? — westchnął, przyciskając ją silnie do piersi.

— O! przeciwieł! Boję się tylko o jedno: abys mnie zanadto nie kochał.

Spojrzenie jej, zamglone w tej chwili jakby odbiciem zdala widzianego przedmiotu, przypominało mu inne, podobne, spojrzenie oczu, dziś na zawsze zamkniętych.

„pikantnymi”, okazały się sylwetki szkice niektórych członków, odznaczających się czemkolwiek oryginalnym, z ciekawym humorystycznym sprężarowaniem przez p. N., którego ówówek zrozumiał już jednostajność wnętrza halli letniej cyklistów. Sylwetki, ujawniające ujemne strony koleżeńskie, służą właściwie za ilustrację do kupletów niemieckich, w których sam autor, w przebraniu „pana” wysłuchiwał określenia „slugi”, co zaż jeden jest każdy z pańskich znajomych... Ze kuplety wywołały śmiech ogólny, zawdzięczać mogły chyba tematowi swemu, ho, przypuszczamy, nie gwarze, w jakiej je wypowiedziano. Pantomina baletowa z tałcami, wykonaniem arcykomicznym przez kwintet, złożony z mamy, 3-ch córeczek na wydaniu i 1 wziętego przez nich w opaly kandydata do stanu małżeńskiego—zakochany szereg estradowych popisów, które, rzecz dziwna, nie mogły się obejść bez... murzyna tańczącego w szczególnego rodzaju ubraniu, mającym uwidocznić niby kalectwo czarne, lecz właściwie zdradzające... kalectwo samego pomysłu. Najciekawsze z całego programu miały być owe sylfidy z... wąsami, zaklejonymi wprawdzie przez żrącego charakterystyzatora, ale nie pozwalającymi wątpić o zdradziej pięciobajstce...  
Po humorystyce estradowej przyszła kolej na rozlosowanie „prezentów” gwiazdkowych, obowiązkowo przez każdego z członków przyniesionych. Były to przeważnie przedmioty „nie dla dzieci”, a między darami owemi znalazło się także... żywe psiejko...

Rozbranie obficie ubranej smakolymi „choinki” i spożycie takowych przez stare dzieci, wyczerpało program zabawy z góry obmyślony. Biesiadowano jednak do 5-tej rano jeszcze w nieprzerzedzonym bynajmniej kole.

Czy na przyszłość godni będą dopuszczenia do towarzystwa cyklistów łódzkich—dziennikarze?...

**Gwiazdka.** W ubiegłą niedzielę, o godzinie 5-ej po południu, w oclronce katolickiej odbyło się rozdanie dzieciom gwiazdek. Po seplenem przemówieniu ks. prob. Szmidla do dzieci, oraz po wyczerpaniu niektórych starszych dzieci, pp. opiekunki ochronki przystąpiły do rozdania podarunków gwiazdkowych. Każde z dzieci otrzymało nowe ubranko (szyciem ubranek zajmowały się pp. opiekunki), strudel, oraz paczkę lakoci.

W dniu onegdajszym, w sali konfirmacyjnej, parafii św. Trójcy, rozdano sześćdziesięciu biednym parafianom gwiazdkę doroczną, składającą się z artykułów spożywczych i ubrania. Prócz tego 23 sierotom nieletnim rozdano ubranie i zabawki. Przemawiał do dzieci pastor Krempin, w zastępstwie pastora Rondhalera, od kilku tygodni złożonego niemoca.

**Dla biednych.** Towarzystwo akcyjne zakładów bawelnianych K. Scheiblera złożyło na korzyść łódzkiego towarzystwa dobroczynności trzy wagony węgla kamiennego, dla rozdania pomiędzy najbiedniejszych.

**Przy opróżnieniu puszek 4-go komitetu tutejszego towarzystwa dobroczynności w dniu 11 b. m.,** znaleziono następujące kwoty: w kantorze C. W. Gehliga rs. 21 kop. 5, w kantorze Heinza i Kunitzera w Widzewie rs. 17, w kantorze Jóna rs. 7 kop. 10, w kantorze Augusta Hártiga rs. 5 kop. 45, w kantorze Karola Königa rs. 3 kop. 90, w restauracji Ferdynanda Ende rs. 2, w restauracji Augusta Richtera rs. 1 kop. 27, w kantorze Hausmanna rs. 1 kop. 22, w restauracji Mikołaja Michela rs. 1, w restauracji E. Branne rs. 1, w restauracji C. Rottmanna rs. 1, w kantorze L. Geyera kop. 47—ogółem znaleziono we wszystkich puszkach rs. 62 kop. 46.

**Ferye szkolne.** W dniu wczorajszym rozpoczęły się ferye świąteczne w tutejszych gimnazjach męzkim i żeńskim, w szkole aleksandryjskiej, oraz we wszystkich prywatnych zakładach szkolnych. Trwać one będą do dnia 13-go stycznia r. p. włącznie.

**W zakładzie froeblovskim** panny Celiny Bronowskiej, w powódź świąt, zajęcia kończą się w dniu dzisiejszym, a rozpoczną się w dniu 2 stycznia r. p.

**Wiadomości osobiste.** Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, rz. r. st. Abramowicz, po dokonaniu wizytacji szkół w powiecie częstochowskim i bedzińskim, w dniu dzisiejszym powrócił do Łodzi.

**Opieka nad zwierzętami.** Na skutek uchwały tutejszych członków towarzystwa opieki nad zwierzętami, powziętej na ostatnim zebraniu ogólnem, energicznej opiekunowie zwierząt dokonali w tych dniach rewizji stajen dorozkarskich na Starem-Mieście. Większość tych stajen przedstawiała się nader niekorzystnie. Znaleziono wiele szop świeżych dziurami, przez które wiatr ze śniegiem dostaje się do wnętrza. Z kilkunastu zrewidowanych stajen zaledwie dwie zdolne są wytrzymać łagodną krytykę. W większości udomiast konie stoją w błocie niekiedy po kolana, a przykrycia wszędzie domagają się napra-

wy. Na pierwszy raz członkowie rewidentów zaniechali sformowania protokołów, udzielając jedynie surowej nagany niedbalym właścicielom i polecając im niezwłocznie uporządkowanie i naprawę stajen. Następnie udano się do rzęzi miejskiej przy ulicy Drownowskiej, gdzie dokonano rewizji przyległej szopy, przeznaczonej dla pomieszczenia wół. Otóż okazało się, iż w danej chwili była ona nadmiernie przepełniona zwierzętami, które formalnie dusiły się z powodu ciasnoty, część zaś wół, która nie mogła być pomieszczoną dla braku miejsca w szopie, przez całą dobę z piątku na sobotę pozostawała na otwartem powietrzu, drząc z zimna. Członkowie rewidentów spisali odpowiedni protokół.

**Sprostowanie.** Pod tyt. „Śmiała kradzież” w numerze 273 „Dziennika” podana była wiadomość, że kilku złodziei przebiło mur do fabryki przetworów chemicznych p. K. przy ulicy Wólczajskiej i wydobyszy kocioł miedziany wartości około rs. 800 obmrowany przy seianie, wywieśli go na ulicę, poczem umknęli, spłoszeni przez stróża.

Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo policyjne wykazało, że w dniu 9 b. m. złodzieje usiłovali rzeczywiście popełnić kradzież w fabryce K., zerwali kłódkę u drzwi tej fabryki i weszli do jej wnętrza, zamierzając widocznie wynieść kocioł miedziany, wartości około rs. 300, lecz ponieważ kocioł był ciężki i nie mógłby pomieścić się we drzwiach, opuścili przeto fabrykę z niczem, gdyż żadnego innego przedmiotu wartościowego tam nie było. Żadnego wylomu w murze nie zrobiono i nie na ulicę nie wyniesiono.

**Zabłąkaną dziewczynkę** 4—5-letnią, szatanek, znaleziono na ulicy. Mówi ona, że nazywa się Klementyna Ryborkiewicz, lecz mieszkania wskazać nie umie. Dziecko znajduje się u p. Michalaka, w domu Lorenza № 106 przy ulicy Dzikiej. Rodzice mogą zgłosić się po nią także w magistracie.

**W Helenowie** urządzono szluzgawkę, z której amatorzy sportu łyżwowego korzystają mogą codziennie. W niedzielę i święta na szluzgawce ma przygrywać orkiestra wojskowa.

\* W roku przyszłym wiele miasteczek w kraju południowo-zachodnim będzie przemianowanych na wsie i osady, z powodu ich małego zaludnienia.

\* Rada państwowego banku szlacheckiego wystawia znow w nasprzedaż 1552 dóbr ziemskich za nieopłacenie bankowi należnych mu we właściwym czasie procentów.

\* Według wskazówek J. E. generał-gubernatora warszawskiego do gubern. niższonowogrodzkiej wysłany był specjalny urządnik celem najęcia robotników w powiatach najbardziej dotkniętych nieurodzajem do budowy fortyfikacyj w gubern. łódzkiej. Jak donosi „Nowoje wremia”, wynajęto w powiecie arzamskim 341 robotników z zapłatą po rs. 10 miesięcznie oprócz rządowych żywności. Partya ta włościan wyruszyła już w tych dniach w drogę. Inne partje robotników najęto w guberniach zachodnich i olonickiej.

\* **Ministerjum sprawiedliwości** jak donoszą „Russkija wiadomości”, opracowało następujący projekt kar dla małoletnich przestępców: 1) W tych miejscowościach, gdzie istnieją przytulki poprawcze, małoletni przestępcy od 10—17 lat mogą być, zamiast osadzenia w więzieniu, umieszczeni we wzmiankowanych przytulkach aż do 18 lat wieku. 2) Małoletni, od lat 10—14, popełniający przestępstwa, za które, według prawa, grożą kary kryminalne lub poprawcze, zawarte w art. 17 i pp. I—V art. 30 ust., jeżeli sąd uznał, że przestępstwo popełnione zostało bez należytej świadomości, mogą być oddawani do przytuloków, gdzie te ostatnie istnieją. 3) Kary oznaczone dla małoletnich w pp. 1, 2 i 3 art. 138 ust., mogą być zastąpione, stosownie do uznania sądu, przez oddanie do przytuloków nawet w wypadku popełnienia przestępstwa, zawartego w p. 4-tym tegoż artykułu. 4) Umieszczeni na mocy wyroków sądowych w przytulkach małoletni przestępcy, pozostają tam najmniej rok, aż do poprawy i nie dłużej jak do 18-go roku życia.

\* **Sprzedaż biletów loteryjnych** 5-rublowych ma być rozpoczętą dopiero 10 (22) grudnia r. b. Komitet loteryjny przyjmuje już zapisy na bilety, zaś wyprzedazy publicznej nie będzie. Każde z miast otrzyma określoną liczbę biletów, po których rozsprzedaniu ogłoszony będzie dzień ciągnięcia. Wszystkie te środki zmierzają ku temu, żeby, o ile można, ograniczyć spekulowanie biletami loteryjnymi. Bankierzy i instytucje kredytowe, które ofiarowały swe usługi w sprawie wyprzedazy biletów, nie tylko nie będą pobierały za to żadnego wynagrodzenia, lecz

przeciwnie ponoszą koszty drukowania ogłoszeń, kwitów i depesz telegraficznych.

**Koluszki.** Od pewnego czasu mieszkańcy stacyi i wsi Koluszki, niepokoją bezustannie odwiedziny złodziei. Kradzieże mniejsze i większe są na porządku dziennym. Między innymi w nocy z soboty na dziedzię kilku drabów, wywawszy okienice, usiłowało dostać się do karczmarza Mikołajewskiego. W porę spostrzeżenia i spłoszeni zaniechali rozpoczętej pracy i zwrócili się do mieszkań obok zamieszkałego żyda, któremu skradli prawie wszystkie drób z komórek. Istnieje podejrzenie, iż sprawcami ciągłych kradzieży, są zbieracy, prawdopodobnie zaś zamaskowani złodzieje, których gromady wleczą się od pewnego czasu codziennie po domach mieszkańców Koluszek.

**Warszawa.** W niedzielę w południe, z powodu kończącego się z rokiem bieżącym pięćdziesięciolecia działalności publicystycznej Józefa Keniga liczne gromy przyjaciół i wielbicieli talentu jubilata, przybyło do jego mieszkania, aby mu złożyć życzenia. W imieniu zebranych przemówił p. Ludwik Górski, poczem p. Artur Szczuka wręczył jubilatu cenę upominek zbiorowy. W ciągu całego dnia jubilat otrzymywał z najrozmaitszych stron listy i telegramy z powinszowaniami.

W niedzielę ubiegłą, na alicach i placach publicznych Warszawy, zaczęto rozpałać ogniska dla wygody ubogich przechodniów, stróżów i dorozkaczy. Koszty pokrywa władza policyjna.

Na zebraniu członków towarzystwa wioślarskiego w Warszawie większość głosów odrzucono wniosek zniesienia składki rocznej z 16 rs. na 12 i zatwierdzono projekt zaprowadzenia gry w karty w towarzystwie. Ogłoszony w końcu rezultat wyborów przedstawia się jak następuje: Na prezesa towarzystwa wybrano: Józefa hr. Krasieńskiego, a po nim najwięcej głosów miał Gustaw hr. Łubiński; na wiceprezesa: p. Feliksa Kucharzewskiego, d-ra Tadeusza Trzcińskiego i p. Kazimierza Mateckiego; na kontrolera p. Stefana Zaborskiego i p. Adama Słowikowskiego. Do komitetu: pp. Stanisława Raubę, Eustachego Włodarkiewicza, Seweryna Wisniewskiego, Zygmunta Kiltynowicza i Gustawa Brokowskiego; na zastępców powołano pp.: Władysława Hrynczewicza, Zygmunta Grabowskiego, Klemensa Welwela, Stefana Zaborskiego i Franciszka Sobestyańskiego.

Z wyborów dokonanych na ostatniem posiedzeniu członków oddziału warszawskiego towarzystwa opieki nad zieżertami, weszli do komisji rewizyjnej pp.: Pajewski, Szrajjer i Wambach, a do komisji przyznającej nagrody pp.: Giejko, Domaniewski i Szancer.

Wstał projekt wniesienia w Warszawie nowego więzienia śledczego na tyłach ogrodów posesyi, w której się mieści sąd okręgowy. Wzięcie to ma posiadać 50 miejsc i przeznaczona będzie wyłącznie dla osób, oddanych do rozporządzenia śledczego i prokuratury. Budowa gmachu powyższego ma kosztować 10 tysięcy rubli.

**Koszty budowy nowego zakładu** wodociągowego na polu Mokotowskim, wraz z kupnem gruntu, oparkaniem, budynkami i połączeniem ze stacyami pomp i filtrów, obliczono w przybliżeniu na rs. 500,000, które mają być pokryte z wydatków seryi czwartej.

Na posiedzeniu komisji budowlanej w towarzystwie cyklistów w Warszawie przedstawiciele stowarzyszenia śpiewaczego „Lutni”, ku temu celowi delegowani, zaakceptowali w zasadzie projekt budowy wspólnego domu na Dynasach dla obu stowarzyszeń.

W 9ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 157 loteryi klasycznej główniejsze wygrane padły na następujące numery: Rs. 2,000 nr. 5086 u kolek. Głódzkiej w Warszawie Po rs. 1,000 nr. 5900 u kol. Zienkiewiczowej w Warszawie, nr. 20308 w kol. towarzystwa Czerwonego Krzyża w Warszawie, nr. 20161 u kol. Kozierowskiej w Warszawie. Po rs. 400 numery: 3679, 9989, 568, 10364, 9073, 23443, 6647, 21934, 6733, 12430, 12767.

**Petersburg.** W oddziale statystycznym zarządu miejskiego pod kontrolą profesora Jansona prowadzi się energiczne prace przygotowawcze do jednodniowego spisu ludności m. Petersburga, który ma być dokonany dnia 27 grudnia r. b. Rozdawanie drukowanych szematów w mieszkaniach rozpocznie się 24 grudnia.

W styczniu otwartą będzie w salach petersburskiego towarzystwa zachęty sztuk pięknych wystawa t. zw. „białe i czarne” (blanc et noir). Tegoroczny przepis obejmie zupełnie obcy oddział reprodukcji ilustracyj we wszystkich odmianach w sposobach i rodzajach. Zarząd tym oddziałem powierzonego p. N. N. Karaziniowi.

Szkoła handlowa petersburska obchodziła od 18 grudnia 119-tą rocznicę swego założenia.

W niedzielę ubiegłą otwarto w Petersburgu klub kolejowy.

Urządnik ochotliwej fabryki prochu w Petersburgu, Gawrylow, wynalazł przyrząd do zapobiegania wybuchom przy nabijaniu dział różnemi materiałami wybuchowemi, jak np. melinitem i t. p.

**Moskwa.** Towarzystwo dla badania kraju Usuryjskiego we Władywostoku przysłało do Moskwy na odbyć się mający teraz międzynarodowy kongres zoologiczny i antropologiczny 12 pak z okazami z zakresu zoologii, antropologii i etnografii wschodnich kresów Syberji.

**Odessa.** W sądzie okręgowym odeskim w czasach ostatnich zaczęto stosować fotografii do ekspertyzy sądowej.

ROZMAITOŚCI

\* **Lwów.** Wydział towarzystwa muzycznego we Lwowie ogłosił sprawozdanie z czynności za rok 1890/91, z którego okazuje się, iż rokowania wydziału krajowego z towarzystwem co do utworzenia przy konserwatorium tego towarzystwa oddziału dla kształcenia artystów dramatu i opery, są już na dobrej drodze. Na cel ten ma być uchwalony przez sejm subwencya w kwocie co najmniej 3,000 złr. Dochody towarzystwa muzycznego w ubiegłym roku wynosiły 14,492 złr., wydatki 14,430 złr. Członków wspierających liczy towarzystwo 117. Jest to na Lwów uśrednieniami skromna cyfra i dowodzi apatji dla najpoważniejszej tej instytucji muzycznej w kraju. Członków czynnych w orkiestrze i chórach liczy towarzystwo 102. Konserwatorium pod dyrekcją p. Schwarcza liczy 17 profesorów i 205 uczennic.

\* **Profesor Roemer.** Znany geolog, zmarł dnia 14 grudnia we Wrocławiu w wieku lat 74.

\* **Panorama nieba.** Malarz francuski, Polpof, wspólnie z astronomem Hemmerion'em pracują nad wielką panoramą, która przedstawia na sklepieniu nieba. Panorama wystawiona będzie na Polach Elizejskich.

\* **Wyrafinowane morderstwo.** Niedawno sąd przysięgłych w Oran rozpatrywał sprawę, obfitującą w morderstwa, zbrodnie i rabunki dokonane w jedną noc nad jednym ofiarą. Mordercami byli hiszpańscy koloniści algierscy z okolic Sidi-Bal-Abbes. Diego Lopez z żoną Gabrielą mieszkali w pobliżu La Mekkeria, w posiadłości nader podziaranej. Żyli samotnie z dwuletnim dzieckiem i jednym sługą hiszpańcem Juanem Baesą. W dniu 7-ym marca wieczorem, małżonkowie Lopez uszali do domu trzech hiszpanów Jose Garbina, Anzelmia Macerasa i Jose Garcia. Po uciesze zaczęto grać w karty, poczem trzej goście, przegrawszy około 600 franków, opuścili dom gościnny. Po ich odejściu, gospodarzu udało się na spoczynek. Obok łóżka spało dziecko w kołysce. Sluga ułożył się przy progu. Około godziny 2-ej po północy, ktoś zapukał nieśmiało w okna. Baesa bos selestasta wstał cicho i otworzył drzwi. Garcia, Garbin i Maceras, od stęgo do głow ubrojeni weszli do izby, w której spali nieprzeznaczający się małżonkowie. Jak domyślił się łatwo, sluga był w zmowie z rabusiami. Kroki wchodziły i szeleki broni szubnyli śpiących gospodarzy. Zaledwie jednak bledy Diego Lopez zdążył zapytać, „kto tam?” gdy ugodzony kulą padł trupem na miejsce. Następnie jeden z rabusiów uderzeniem kolby powalił przerażoną gospodynią na ziemię i, otworzywszy kufer, wydobyl z niego ukryty woreczek z pieniędzmi Lopezów. Schowanie to wskazał zradziecki sluga. Podesza tego dwaj inni zbrodniarze pldrowali po całym domu. Gdy pani Lopez po chwili omdlenia odzyskała przytomność, trzej rabusie dopuścili się na niej gwałtu, poczem uderzeniem noża zamordowali. Dziecię założone poczęło płakać do matki. Rabusie postanowili spalić je żywcem. Podłożyli przeto ogień pod dom i zabrawszy zdołczy, uciekli. Pozar obdził sąsiedów. Ze wszystkich stron pośpieszyły gromady kolonistów na pomoc. Gdy śmieci z tych ostatnich usiłowali wejść do wnętrza płonącego domu w celu ratowania śpiących, jak mniemano, Lopezów, jawy trzej nieznajomi poczeli odradzać, utrzymując, iż biedni gospodarze prawdopodobnie nie żyją, ratunek więc i narazenie się na niechybną zgubę są zbyteczne. Niebawem jednak schwytano zradzieckiego slugę Baesę, który, widy na ostrą indyngugę, przyznał się do wszystkiego i wskazał sprawców zbrodni. Morderców aresztowano. Znalezione przy nich nóż i strzelba ze śladami krwi wraz z zeznaniami usuwają wszelkie wątpliwości co do sprawców wyrafinowanego morderstwa.

\* **Awanturńczyk meksykańin.** Wiadomo powszechnie, iż kunszt chirurgiczny dokonał w czasach ostatnich wielkich postępów. Zdolni i zręczni lekarze roznają ciało ludzkie, usuwają chore nowotwory, reszawają szerokie cięcia i powracają choremu zdrowie i życie. Otóż w ubiegłą niedzielę trzej lekarze paryscy dokonali jednej z takich operacyj cudownych przy nader oryginalnych okolicznościach. Zaangażowano ich do dwadzieścialetniej hrabiny



**Na nadchodzące święta** polecam Szanownej Publiczności miasta Łodzi i okolic mój **wielki skład krajowych i zagranicznych likierów, wódek i t. p.** Za oryginalność i czystość moich win poręczam.

# WIN WĘGERSKICH,

starych i młodszych, jak również wszelkich innych **WIN** krajowych i zagranicznych, szampańskich i koniaków renomowanych firm krajowych i zagranicznych

Z poważaniem

## E. SZYKIER.

## Wina na garnce

Węgierskie garnce	Rs. 4 kop. 50.
Węgierskie garnce	5 " 50.
Węgierskie garnce	6 " 30.
Krymskie słodkie, garniec	1 " 60.
Krymskie " "	2 " 25.
Krymskie " "	3 " 00.
Krymskie wytrawne	3 " 50.

**Poleca Skład Win i Delikatessów**

**Stefana Zarzeckiego**

Południowa Nr. 11 nowy.

### LECZNICA PRYWATNA

róg Cegielnianej i Wschodniej.  
 Udzielają w niej porady:  
 Od g. 9-10 codziennie **Dr. Brzozowski**, choroby szczerk i zębów.  
 Od g. 10-11 w niedz., poniedz., środę i sobotę **Dr. Likiernik**, choroby oczu.  
 Od g. 11-12 w poniedz., środę i piątek **Dr. Rundo**, chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowa z elektroterapią.  
 Od g. 11-12 codziennie **Dr. Gensz**, choroby wewnętrzne, przeważnie żołądka i kiszek.  
 Od g. 11-12 w niedz., wtorek, czwartek i sobotę **Dr. Rundo**, choroby kołbce.  
 Od g. 12-1 codziennie prócz piątku **Dr. Littauer**, chor. skórne, weneryczne i dróg moczowych.  
 Od g. 12-1 codziennie prócz środy i soboty **Dr. Kolbński**, choroby oczu.  
 Od g. 1-2 codziennie prócz niedziel **Dr. Przedborski**, choroby uszu, nosa, gardła i krtani.  
 Od g. 1-2 codziennie prócz poniedziałku **Dr. Goldsobel**, chor. wewnętrzne, specjalnie płuc i serca.  
 Od g. 2-3 codziennie **Dr. Pinkus**, chor. wewnętrzne i dzieci.  
 Od g. 2-3 w niedz., wtorek i piątek **Dr. Likiernik**, chor. chirurgiczne.  
 Od g. 4-5 w poniedz., środę i sobotę **Dr. Krusze**, choroby chirurgiczne.  
 Opłata za poradę 30 kop. Przy leczniczy znajduje się sześć starych łózek; kto sobie życzy łóżko zajęte, powinien zwrócić się do Dra Pinkusa. Róg Piotrkowskiej i Zielonej № 47, od 9-10 rano i od 4-5 po poł. 2322-0

### Dr. Bronisław Handelsman

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską № 92 (gdzie cukiernia p. Sterna). Przyjmuje od godz. 7 1/2-10 rano i od 3-5 po poł. z chorobami żołądka i kiszek.

### Dr. Med. A. Pański.

Choroby Wewnętrzne i Nerwowe. Leczenie elektrycznością. Przyjmuje od 8-11 i od 3-5. Ul. Cegielniana N. 37, vis-à-vis piekarni W-go Stręcego. 2408-10-1

### DENTYSTA J. HABERFELD

POWRÓCIŁ. Przyjmuje od 9 rano do 1 i od 2 do 7 po poł. Biednych bezpłatnie od 8 do 9 rano. Plombowanie i zęby sztuczne. Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozwesalający) Ulica Piotrkowska № 59, dom S-rów Minberg, obok d. W-go Loraupa. 2305-15

### ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Объявляется, что 17-го Декабря 1891 года, съ 10 час. утра, въ гор. Лодзи по Липовой улицѣ подъ № 789г. будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Александру Кушке, состоящее изъ столярныхъ станковъ и инструментовъ, мебели, платья посуды и скота, оцененное для торговъ въ 129 руб. Судебный Приставъ Островскій. 2535

### ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Объявляется, что 17 Декабря 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ подъ № 784 будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Генриху Линне, состоящее изъ мебели, оцененное для торговъ въ 258 руб. — коп. Судебный Приставъ Островскій. 2536

### ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Объявляется, что 18 Декабря 1891 г. съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ въ домъ подъ № 275, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Маркусу Банкеру, состоящее изъ трайбамашинъ церамашинъ и шпудель, оцененное для торговъ въ 161 руб. — коп. Судебный Приставъ Островскій. 2534

PIERWSZY ŁÓDZKI KANTOR kalkulacyj i reklamacyj listów frachtowych WSZYSTKICH DRÓG ŻELAZNYCH **Gustawa Henster** w ŁODZI, róg ul. Spacerowej i Św. Benedykta w pałacu Kratschmera. 2347-25-1

### Główny Skład WYROBÓW

warszawskiej dystylarni parowej **F. Jankowskiego** handel WIN w Łodzi, Nowy-Bynek Nr. 5.

Poleca wódki znane ze swej dobroci, jak oczyszczone, spirytusy, nalewki, likiery i araki. Wielki wybór win odstających węgierskich, francuskich, reńskich i hiszpańskich. KONIAKI zagraniczne firmy J. F. Martell i Boutelleau. Koniak Kaukazki firmy D. Z. Saradzewa w Tyflisie. 2519-3

### Do użytku kuracyjnego

Stare Wina, Tokaje i Masłacze z r. 1839, 1827, 1818 i 1811, jako też Cognac oryginalny firmy E. F. Martell & Comp. oraz Miód z pasiek W-go Wł. Otto w Warszawie, analizowany przez W-go Doktora L. Nenckiego, poleca Skład Spirituallij i Win **L. MOKIEJEWSKIEGO** w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 765. 2476-5-1

### Gebethner & Wolff

w Łodzi, ul. Piotrkowska 18. Skład fortepianów, pianin i metodykonów



w połączeniu ze składem **NUT.** Wynajem instrumentów.

Przyjmują się zamówienia na strojenia i reparacje jako też na transport i opakowanie. 728

## Magazyn Jarosławski

17. ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 17.

poleca praktycznie

### PODARUNKI NA GWIAZDKE

Damskie Koszule.	Męzkie Koszule dzienne.
Damskie Spódnice.	Męzkie Koszule nocne.
Damskie Kalesony.	Męzkie Kalesony.
Damskie Kaftany.	Męzkie Kolnierzyki.
Damskie Matines.	Męzkie Mankiety.
Damskie Peniuary.	Męzkie Połkoszulki.
Damskie Pończochy.	Męzkie Skarpetki.
Damskie Chustki do nosa.	Męzkie Chustki do nosa.
Damskie Chustki balowe.	Męzkie Krawaty.

### Wielniane wyroby.

Plótna Jarosławskie, Stołowa bielizna, Ręczniki, Serwetki.

Madapolam Rossyjski, Barchan, Nansuk, Pika, Batoryst, Wiktorya, Drelich w paski na wyspy i materace.

## Magazyn Jarosławski

17. PIOTRKOWSKA 17.

2242-16

## BROWAR WALDSCHLÖSSCHEN

poleca swoje piwo w następujących gatunkach i cenach,

a mianowicie: z odstawą do domu:

	za butelkę excl. szkła	za 1/16	i za 1/8 excl. ant.
Piwo Lagrowe	5 kop.	rs. 1.25	rs. 2.50
" Pilzeńskie	6 "	" 1.50	" 3.—
" Monachijskie	6 "	" 1.50	" 3.—
" Exportowe	6 "	" 1.70	" 3.40
" Wied. marcowe	6 "	" 1.70	" 3.40
" Kulmbachskie	8 "	" 2.75	" 5.50
" Pale Ale	20 "	" 5.50	" 11.—
" Porter	20 "	" 5.50	" 11.—

Wiedenskie Marcowe.

Pale Ale.

Rabat stosowny dla Pp. Sprzedających!

Z szacunkiem

**Robert Schnerr.**

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE.

2518-8